

Sygn. akt VIII C 1324/19

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

dnia 21 lutego 2022 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi w VIII Wydziale Cywilnym

w składzie: przewodniczący: Sędzia Bartek Męcina

protokolant: st. sekr. sąd. Monika Krajewska

po rozpoznaniu w dniu 10 lutego 2022 roku w Łodzi

sprawy z powództwa E. C. Fundusz Inwestycyjny Zamknięty Niestandaryzowany Fundusz Sekurytyzacyjny w G.

przeciwko A. K.

o zapłatę

1. oddala powództwo,
2. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 3.800 zł (trzy tysiące osiemset złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu,
3. nakazuje pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego dla Łodzi- Widzewa w Łodzi kwotę 1.526,04 (jeden tysiąc pięćset dwadzieścia sześć złotych cztery grosze) tytułem tymczasowo uiszczonych kosztów sądowych w postaci wynagrodzenia biegłego.

Sygn. akt VIII C 1324/19

## UZASADNIENIE

W dniu 7 maja 2019 roku powód E. C. Fundusz Inwestycyjny Zamknięty Niestandaryzowany Fundusz Sekurytyzacyjny z siedzibą w G. wytoczył przeciwko pozwanemu A. K. w e.p.u. powództwo o zapłatę kwoty 29.725,62 zł wraz umownymi odsetkami w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, ponadto wniósł o zasądzenie zwrotu kosztów procesu. W uzasadnieniu powód podniósł, że dochodzona pozewm wierzytelność wynika z braku zapłaty przez pozwanego kwoty z tytułu zawartej w dniu 11 października 2018 roku z pierwotnym wierzycielem umowy pożyczki nr (...). Pozwany nie spłacił swojego zobowiązania, na skutek czego umowa pożyczki została wypowiedziana i z dniem 15 stycznia 2019 roku wynikające z niej zadłużenie stało się wymagalne. Na mocy umowy cesji powód nabył przedmiotową wierzytelność.

(pozew w e.p.u. k. 4-5v.)

W dniu 13 czerwca 2019 roku Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie wydał w sprawie nakaz zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym, którym zasądził od pozwanego na rzecz powoda dochodzoną wierzytelność wraz z kosztami procesu.

Od powyższego nakazu zapłaty sprzeciw złożył pozwany, reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, zaskarżając go w całości i wnosząc o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powoda zwrotu kosztów procesu. W uzasadnieniu pozwany podniósł zarzut nieudowodnienia istnienia wierzytelności, jak również skutecznego jej nabycia przez powoda. Wskazał, że powód powołuje się na przelew wierzytelności przysyłych, a zatem dla skuteczności umowy cesji konieczne było określenie wierzytelności będącej jej przedmiotowej w chwili jej powstania.

Postanowieniem z dnia 9 lipca 2019 roku Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie stwierdził skuteczne wniesienie sprzeciwu i przekazał rozpoznanie przedmiotowej sprawy do tut. Sądu.

(nakaz zapłaty k. 6, sprzeciw k. 7-7v., postanowienie k. 10v.)

W odpowiedzi na sprzeciw pełnomocnik powoda podtrzymał pozew w całości. Wyjaśnił, że legitymacja czynna powoda wynika z załączonych do akt dokumentów, a wierzytelność wobec pozwanego została dokładnie określona i skonkretyzowana. Wskazał także, iż na mocy umowy pożyczki opiewała na kwotę 27.800 zł, z której, na mocy upoważnienia pozwanego, pożyczkodawca potrącił prowizję w wysokości 13.900 zł.

(odpowiedź na sprzeciw k. 14-16)

W toku procesu stanowiska stron nie uległy zmianie. Pełnomocnik pozwanego w uzupełnieniu dotychczasowych twierdzeń podniósł, że pozwany jest uzależniony od narkotyków oraz choruje na schizofrenię, co przesądza o jego niepoczytalności oraz o nieważności umowy pożyczki. Niezależnie od powyższego wskazał, że naliczona w umowie prowizja odpowiada kapitałowi pożyczki, co czyni tę umowę nieważną, jako sprzeczną z prawem lub zmierzającą do jego ominięcia. W odpowiedzi pełnomocnik powoda na wypadek uznania, że w sprawie ziściły się przesłanki z art. 82 k.c. wniósł o uwzględnienie powództwa na podstawie art. 410 § 1 k.c. w zw. z art. 405 k.c. Ponadto wyjaśnił, iż naliczone w umowie pozaodsetkowe koszty pożyczki mieszczą się w granicach zakreślonych w ustawie o kredycie konsumenckim.

(pismo procesowe k. 42-43, k. 65-65v., k. 79-80, k. 125-125v., k. 145-149, k. 154-156v., k. 178-178v., protokół rozprawy k. 63-63v., k. 84-84v, k. 186-186v.)

#### **Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 11 października 2018 roku pozwany A. K. zawarł z (...) Sp. z o.o. z siedzibą w G. umowę pożyczki nr (...), na mocy której pierwotny wierzyciel udzielił pozwanemu pożyczki w wysokości 13.900 zł (kwota pożyczki netto). Pozwany zobowiązał się spłacić otrzymaną kwotę wraz z prowizją – 13.900 zł oraz odsetkami umownymi – 4.528,72 zł (10% w skali roku), w 36 miesięcznych ratach po 898 zł pierwsze 35 rat i 898,72 zł ostatnia rata, wymagalnych do 15-go dnia każdego miesiąca. Termin spłaty pożyczki strony umowy oznaczyły na dzień 15 października 2021 roku. Niespłacenie raty pożyczki w terminie skutkowało powstaniem zadłużenia przeterminowanego, od którego pożyczkodawca był uprawniony naliczać odsetki karne w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie. Pożyczkodawca mógł wypowiedzieć umowę ze skutkiem natychmiastowym w przypadku zalegania przez pożyczkobiorcę ze spłatą co najmniej 1 raty pożyczki po bezskutecznym podjęciu co najmniej 1 czynności windykacyjnej.

W § 12 umowy wskazano, że pożyczkodawca będzie uprawniony i dokona cesji wszystkich wierzytelności pieniężnych wynikających z umowy w terminie do ostatniego dnia miesiąca, w którym nastąpiło uruchomienie pożyczki oraz że nabywcą wierzytelności będzie E. C.. Ponadto wskazano, że wszystkie świadczenia pieniężne wynikające z umowy i z nią związane regulowane będą przez pożyczkobiorcę bezpośrednio na odpowiedni rachunek cesjonariusza.

W dniu 12 października 2018 roku pierwotny wierzyciel przelał na rachunek pozwanego wskazany w dyspozycji uruchomienia pożyczki kwotę 13.900 zł.

(umowa pożyczki z załącznikami k. 30-32, potwierdzenie przelewu k. 33, okoliczności bezsporne)

W dniu 26 listopada 2014 roku powód (...) w G. zawarł z (...) Sp. z o.o. w G. umowę sprzedaży wierzytelności przyszłych w ramach procesu sekurytyzacji, na mocy której cedent oświadczył, że sprzedaje powodowi wszystkie przyszłe wierzytelności powstałe w okresie jej obowiązywania. Nabycie wierzytelności miało następować w dniu roboczym, w którym cesjonariusz otrzyma listę wierzytelności. Umowa cesji została zawarta na czas nieoznaczony.

W liście wierzytelności nr 257 z dnia 15 października 2018 roku wskazano, że wysokość zobowiązania pozwanego (całkowita kwota pożyczki) wynosi łącznie 27.800 zł (równowartość kwoty pożyczki netto oraz prowizji).

(umowa cesji k. 34-35v., wyciąg z listy wierzytelności z dnia 15 października 2018 roku k. 37)

Pismem z dnia 18 grudnia 2018 roku doręczonym w dniu 24 grudnia 2018 roku powód wypowiedział stosunek umowny ze skutkiem natychmiastowym oraz wezwał pozwanego do spłaty zadłużenia. Na datę przedmiotowego oświadczenia przeterminowane zadłużenie pozwanego wyniosło 1.804,54 zł.

(wypowiedzenie umowy k. 38, potwierdzenie odbioru k. 39-39v., wezwanie do zapłaty k. 60-62)

Pozwany pozostawał pod opieką psychiatryczną od dnia 26 lipca do dnia 24 grudnia 2018 roku z powodu utrzymywania się zaburzeń psychotycznych oraz uzależnienia od substancji psychoaktywnych. Leczenie podjął pod naciskiem bliskich osób. Ujawniał urojenia prześladowcze, urojeniowo interpretował fakty i zdarzenia, palił marihuanę, zażywał amfetaminę, nie miał poczucia choroby. W dokumentacji medycznej odnotowano ponadto, że pozwany uważał, że jest śledzony przez mafię totolotkową, ma duże długi z powodu spisku, nie ma poczucia choroby, dlatego jest negatywnie nastawiony do leczenia, widział krążące nad nim drony, opisywał jeżdżące za nim samochody, widział, jak robiono zdjęcia jego dzieciom.

W stanie psychicznym nie uzyskano wyraźnej poprawy, doznania psychotyczne miały charakter utrwalony i utrudniały pacjentowi w znacznym stopniu krytyczną ocenę zdarzeń oraz sprawne funkcjonowanie społeczne i zawodowe.

Postanowieniem z dnia 18 marca 2020 roku Sąd zastosował wobec A. K. środek zapobiegawczy w postaci terapii psychiatrycznej i terapii uzależnień od środków psychoaktywnych, polegający na obowiązku poddania się leczeniu psychiatrycznemu i odwykowemu zgodnie z zaleceniami lekarzy.

(odpis postanowienia k. 77-78, dokumentacja medyczna k. 112-123v.)

A. K. zaciągane pożyczki wydawał tego samego dnia, w którym je otrzymywał. Czuł się obserwowany, dlatego jeździł do salonów gier i kasyn, gdzie czuł się bezpieczny i tam je przegrywał.

(dowód z przesłuchania pozwanego – elektroniczny protokół rozprawy z dnia 10 lutego 2022 roku)

W okresie zawierania spornej umowy pożyczki A. K. był leczony z powodu zaburzeń psychotycznych (urojenia prześladowcze, brak poczucia choroby i wglądu w swoją sytuację, upośledzenie krytycyzmu), a także uzależniony od środków psychoaktywnych. W. zaburzeń psychotycznych (urojenia osobne i prześladowcze) ze stanem odurzenia zażywaniem substancjami psychoaktywnymi skutkowało znaczącym pogorszeniem sprawności tych funkcji psychicznych, które decydują o zdolności do świadomego oraz swobodnego podejmowania decyzji oraz wyrażania woli i mogło tę zdolność wykluczać.

Występująca u pozwanego psychoza w jej fazie aktywnej jest stanem w pełni spełniającym kryteria z art. 82 k.c.

W dacie zawierania umowy pożyczki A. K. najprawdopodobniej miał zniesioną zdolność do świadomego i swobodnego podjęcia decyzji i wyrażenia woli. Prawdopodobieństwo to jest wysokie.

(pisemna opinia sądowo-psychiatryczna k. 95-97v., pisemna uzupełniająca opinia sądowo-psychiatryczna k. 133-134, k. 166-167)

Do dnia wyrokowania pozwany nie spłacił zadłużenia dochodzonego przedmiotowym powództwem.

(okoliczność bezsporna)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił bądź jako bezsporny, bądź na podstawie znajdujących się w aktach sprawy dowodów z dokumentów, które nie budziły wątpliwości, co do prawidłowości i rzetelności ich sporządzenia. Za

podstawę ustaleń faktycznych Sąd przyjął ponadto dowód z przesłuchania pozwanego, a także dowód z pisemnej opinii biegłego psychiatry. Oceniając opinię biegłego, Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania zawartych w jej treści wniosków, opinia ta była bowiem rzetelna, jasna, logiczna oraz w sposób wyczerpujący objaśniająca budzące wątpliwości kwestie. Opinia ta w pełni odnosiła się do zagadnień będących jej przedmiotem, wnioski biegłego nie budzą przy tym wątpliwości w świetle zasad wiedzy oraz doświadczenia życiowego, a jednocześnie opinia została sporządzona w sposób umożliwiający prześledzenie - z punktu widzenia zasad wiedzy, doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania - analizy przez biegłego zagadnień będących jej przedmiotem. Wydając opinię biegły oparł się na zgromadzonym w aktach sprawy materiale dowodowym, w tym na dokumentacji medycznej pozwanego, a także na wynikach przeprowadzonego badania pozwanego. Po wydaniu ostatecznej opinii uzupełniającej pełnomocnicy stron nie zgłaszali do niej żadnych zastrzeżeń i nie wnosili o jej uzupełnienie

### **Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

Powództwo jest niezasadne.

Rozważania w niniejszej sprawie rozpocząć należy od oceny zgłoszonego przez stronę pozwaną zarzutu braku legitymacji czynnej powoda. Zarzut ten okazał się niezasadny. W ocenie Sądu zaferowany przez stronę powodową materiał dowodowy jest wystarczający do wykazania, iż nabyła ona ze skutkiem prawnym wierzytelność wobec pozwanego wynikającą z umowy pożyczki z dnia 11 października 2018 roku. Powód złożył do akt sprawy umowę sprzedaży wierzytelności wraz z listą wierzytelności. Przedłożone dokumenty zostały podpisane przez osoby upoważnione do reprezentowania cedenta i cesjonariusza, wykazane w odpisach KRS, wobec czego brak jest podstaw do kwestionowania ich prawdziwości. Umowa cesji precyzowała przy tym dokładnie co jest jej przedmiotem oraz na jakich zasadach będzie następować sprzedaż poszczególnych wierzytelności. Oczywiście jest przy tym, że lista wierzytelności nie została złożona w formie kompletnej, a jedynie skróconej, tj. pozwalającej na weryfikację konkretnej wierzytelności (tu: przysługującej wobec pozwanej), co jednak nie umniejsza jej mocy dowodowej. Nie może budzić wątpliwości, że na potrzeby przedmiotowego procesu koniecznym było jedynie wykazanie, iż umowa cesji przenosiła tą konkretną wierzytelność stanowiącą źródło żądania powoda. W konsekwencji zbędnym było przedłożenie całości wykazu. Przypomnienia wymaga w tym miejscu, że już w treści umowy pożyczki (§ 12) pozwany został poinformowany, że pożyczkodawca przeniesienie wszystkie wierzytelności wynikające z tej umowy na rzecz powoda oraz, że spłata zobowiązania będzie następować na rachunek bankowy cesjonariusza. Kontynuując rozważania w zakresie omawianego zarzutu podkreślenia wymaga także, iż wierzytelność objęta cesją została w odpowiedni sposób oznaczona, co pozwala na jej pełną identyfikację. Godzi się przypomnieć, że zgodnie z dyspozycją art. 509 § 1 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią, chyba, że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Celem i skutkiem przelewu jest przejście wierzytelności na nabywcę. Jest to jedynie zmiana podmiotowa stosunku zobowiązaniowego. W wyniku przelewu przechodzi na nabywcę ogół uprawnień przysługujących dotychczasowemu wierzycielowi, który zostaje wyłączony ze stosunku zobowiązaniowego, jaki go wiązał z dłużnikiem. Wierzytelność przechodzi na nabywcę w takim stanie, w jakim była w chwili zawarcia umowy przelewu, wraz ze wszystkimi związanymi z nią prawami. Całość powyższych rozważań prowadzi do wniosku, iż strona powodowa wykazała swoją legitymację procesową. Złożone do akt dokumenty pozwalają jednoznacznie stwierdzić, iż przejście wierzytelności miało miejsce, wynika z nich bowiem kiedy i pomiędzy jakimi stronami doszło do zawarcia umowy przelewu wierzytelności, wobec kogo wierzytelność przysługiwała, jakie było źródło jej powstania oraz jaka była wysokość zadłużenia pozwanego w dacie nabycia wierzytelności przez powoda.

W niniejszej sprawie niesporne były twierdzenia faktyczne powoda o tym, że pozwanego łączyła z pierwotnym wierzycielem umowa pożyczki z dnia 11 października 2018 roku przenosząca wartość 13.900 zł (kwota pożyczki netto). Poza sporem pozostawało ponadto, że pozwany nie wywiązał się z zaciągniętego zobowiązania i nie spłacił pożyczki, wobec czego pożyczkodawca rozwiązał przedmiotowy stosunek zobowiązaniowy stawiając całości zadłużenia w stan wymagalności.

W niniejszej w sprawie zaszyły jednak przesłanki, o których mowa w art. 82 k.c., skutkujące nieważnością umowy stanowiącej źródło pozwu, co czyni żądanie powoda niezasadnym. Jak wykazało przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe, pozwany w okresie zawierania spornej umowy pożyczki był leczony z powodu zaburzeń psychotycznych (urojenia prześladowcze, brak poczucia choroby i wglądu w swoją sytuację, upośledzenie krytycyzmu), a także uzależniony od środków psychoaktywnych. W. zaburzeń psychotycznych (urojenia ksobne i prześladowcze) ze stanem odurzenia zażywaniem substancjami psychoaktywnymi skutkowało znaczącym pogorszeniem sprawności tych funkcji psychicznych, które decydują o zdolności do świadomego oraz swobodnego podejmowania decyzji oraz wyrażania woli i mogło tę zdolność wykluczać. W świetle poczynionych ustaleń oraz przeprowadzonej analizy dokumentacji medycznej pozwanego biegły uznał, że z wysokim stopniem prawdopodobieństwa w dacie zawierania umowy pożyczki A. K. miał zniesioną zdolność do świadomego i swobodnego podjęcia decyzji i wyrażenia woli. W oparciu o wnioski biegłego psychiatry, Sąd przyjął, że konkluzja biegłego jest wystarczająca do uznania, że przesłanki z art. 82 k.c. zostały spełnione w stosunku do pozwanego. W ocenie Sądu brak kategoryczności opinii biegłego sądowego wynikał z faktu, iż w kwestiach medycznych z uwagi na specyfikę materii ustalenie w sposób ścisły związku przyczynowego pomiędzy chorobą a jej następstwami jest najczęściej niemożliwe, gdyż w świetle wiedzy medycznej w większości wypadków można mówić tylko o prawdopodobieństwie, a rzadko o pewności. Niemniej jednak dokonane przez biegłego szczegółowe omówienie wskazujące nie tylko na rodzaj zaburzeń występujących u pozwanego, ich wpływ na zachowanie badanego, wreszcie na ich istotny charakter, pozwala przyjąć, że w chwili zawierania umowy pożyczki pozwany nie miał zdolności do świadomego, a przede wszystkim swobodnego powzięcia decyzji i wyrażenia woli. Niewątpliwie bowiem proces chorobowy pozwanego hamował proces poznawczy i decyzyjny w czasie zawierania umowy w zakresie analizy dokumentacji i jej skutków. Wskazać należy, że stan wyłączający świadome powzięcie decyzji i wyrażenie woli nie może być rozumiany dosłownie, wobec czego nie musi oznaczać całkowitego zniesienia świadomości i ustania czynności mózgu. Wystarczy istnienie takiego stanu, który oznacza brak rozeznania, niemożność rozumienia posunięć własnych i posunięć innych osób oraz niezdawanie sobie sprawy ze znaczenia i skutków własnego postępowania. O czym była mowa wyżej, opinia biegłego psychiatry stanowi przekonujący i miarodajny dowód w sprawie. Jednocześnie, w ocenie Sądu, opinii tej nie podważają pozostałe dowody zebrane w sprawie, nie była ona również w swym ostatecznym kształcie kwestionowana przez strony, ma ona także stanowczy charakter. Co prawda, o czym była mowa, biegły wskazał na wysoki stopień prawdopodobieństwa, gdy idzie o niezdolność A. K. do świadomego oraz swobodnego powzięcia decyzji i wyrażenia woli, to jednak Sąd podziela pogląd prezentowany w doktrynie, że nie oznacza to jeszcze by opinia nie mogła być uznana za stanowczą (por. J. Gudowski (red.) Kodeks cywilny. Komentarz. Księga pierwsza. Część ogólna, wydanie 9, Warszawa 2008, s. 401-404). Tożsame stanowisko zostało wyrażone w judykaturze (por. m.in. wyrok SO w Łodzi z dnia 8 kwietnia 2019 roku, I C 1244/12, L.; wyrok SA w Białymstoku z dnia 11 października 2018 roku, I ACa 689/17, L.; wyrok SO w Toruniu z dnia 16 stycznia 2018 roku, I C 2361/17, L.; wyrok Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 27 stycznia 2017 roku, I C 2538/15, L.; wyrok SO we Wrocławiu z dnia 28 września 2016 roku, I C 860/13, L.). O czym była mowa wyżej, strona powodowa nie kwestionowała pisemnej opinii sądowo-psychiatrycznej, nie wnosiła o jej dalsze uzupełnienie, w konsekwencji Sąd uznał, że stanowi ona pełnowartościowy dowód, który może być podstawą czynionych w sprawie ustaleń faktycznych. Skutkiem takiej oceny było przyjęcie przez Sąd, stosownie do wydanej przez biegłego psychiatrę opinii, iż w dacie zawierania przedmiotowej umowy A. K. nie był w stanie zapoznać się i zrozumieć treści zawieranej umowy, co czyni złożone przez niego oświadczenie woli o związaniu się umową pożyczki z dnia 11 października 2018 roku nieważnym, o czym przesądza treść art. 82 k.c. Przypomnienia wymaga przy tym, że w myśl powołanego przepisu, jakikolwiek powód skutkujący stanem wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli, skutkuje nieważnością oświadczenia woli. Oświadczenie złożone w tym stanie powoduje bezwzględną nieważność dokonanej czynności prawnej, co uniemożliwia stronom dochodzenie jakichkolwiek roszczeń z tytułu zawartej umowy. Jak podnosi się w judykaturze, brak świadomości charakteryzuje się brakiem rozeznania, niemożnością zrozumienia posunięć własnych lub też innych osób, niezdawaniem sobie sprawy ze znaczenia własnego postępowania, przy czym stan wyłączający świadome powzięcie decyzji i wyrażenie woli nie może być rozumiany dosłownie, nie musi więc oznaczać zupełnego zaniku świadomości (por. m.in. wyrok SN z dnia 11 grudnia 1979 roku, II CR 448/79, OSPiKA 1981/3/45; wyrok SN z dnia 7 lutego 2006 roku, IV CSK 7/05, Legalis nr 173781). Z kolei stan wyłączający swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli może być rozumiany tylko jako stan, w którym możliwość wolnego wyboru jest całkowicie wyłączona.

W przeciwnym wypadku niemal każde oświadczenie woli byłoby dotknięte rozważaną wadą, rzadko bowiem człowiek działa zupełnie swobodnie (por. m.in. cyt. wyrok SN z dnia 7 lutego 2006 roku). Nie ulega także wątpliwości, iż przyczyny zaistnienia takiego zaburzenia stanu psychicznego skutkującego omawianymi następstwami mogą być różnorodne. Może on wynikać nie tylko z choroby psychicznej, niedorozwoju umysłowego, narkomanii i alkoholizmu, ale również z wysokiej gorączki, obłożnej choroby, czy ostatecznego wyczerpania siły woli spowodowanego ciężką chorobą albo innego, chociażby nawet przemijającego, zaburzenia czynności psychicznych (por. m.in. wyrok SA w Łodzi z dnia 14 marca 2014 roku, I ACa 1253/13, L.). Oczywiście samo wystąpienie stanu chorobowego po stronie składającego oświadczenie woli nie przesądza automatycznie o tym, że nastąpiło ono w stanie wyłączającym świadome lub swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli. Przy badaniu omawianych przesłanek oświadczenia woli istotnym jest bowiem, czy to choroba wywołała taki stan. W omawianej sprawie taki związek przyczynowo-skutkowy został wykazany ponad wszelką wątpliwość.

W świetle powyższych rozważań jedynie na marginesie wyjaśnienia wymaga, że postanowienia umowy odnoszące się do prowizji za udzielenie pożyczki miały abuzywny charakter. Przypomnienia wymaga, że na kwotę do spłaty poza kapitałem pożyczki i odsetkami umownymi, składało się również wynagrodzenie prowizyjne w wysokości 13.900 zł, a więc odpowiadającej sumie wypłaconej pozwanej. W ocenie Sądu postanowienia przedmiotowej umowy, w której zastrzeżono prowizję uznać należy za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego w rozumieniu art. 58 § 2 k.c., art. 353<sup>1</sup> k.c. i art. 5 k.c., stanowiące obejście przepisu art. 359 § 2<sup>1</sup> k.c. o odsetkach maksymalnych, a także za stanowiące niedozwolone klauzule umowne w myśl art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. W myśl bowiem tego ostatniego przepisu, postanowienia umowy zawartej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Dokonując analizy treści umowy Sąd ustalił, że pożyczkodawca podjął próbę obejścia przepisu art. 359 § 2<sup>1</sup> k.c. poprzez zastosowanie wynagrodzenia prowizyjnego, co znajduje odzwierciedlenie w znacznie przekraczającej odsetki maksymalne rzeczywistej wysokości tegoż. Mając na względzie, że w niniejszym przypadku mamy do czynienia z obrotem konsumenckim, Sąd uznał, iż stosowany przez powoda zabieg prowadzi do naruszenia interesów konsumenta. Zastrzeżenie takich prowizji, zmierzające do obejścia przepisów o odsetkach maksymalnych jest niedopuszczalne (art. 359 § 2<sup>1</sup> k.c.), a zatem jako sprzeczne z ustawą – nieważne, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy (art. 58 § 1 k.c.). Wskazania wymaga, że w sprawie w ogóle nie wyjaśniono kryteriów, jakimi kierował się pożyczkodawca ustalając wysokość omawianej prowizji. O ile za niesporne uznać należy, że pożyczkodawca ma prawo pobierać wynagrodzenie z tytułu udzielenia pożyczki, to jednocześnie oczywistym pozostaje, iż wynagrodzenie to nie może być kształtowane w sposób dowolny. Konstatacji tej nie zmienia okoliczność, iż przepisy ustawy o kredycie konsumenckim (art. 36a) ograniczają wysokość pozaodsetkowych kosztów kredytu poprzez wprowadzenie matematycznego wzoru służącego do obliczenia tychże. Wzór ten ustala bowiem maksymalną, a nie powszechnie obowiązującą wysokość kosztów dodatkowych. Zamieszczony w ustawie wzór nie może stanowić sposobu obejścia przepisów o odsetkach maksymalnych przez dodawanie do kwot spłaty bliżej nieuzasadnionych i z niczego nie wynikających dodatkowych obciążeń. Pożyczkodawca udzielając pożyczki w wysokości 13.900 zł i pobierając od tej kwoty odsetki umowne nie może doliczać do kwoty spłat dalszych 13.900 zł tylko dlatego, że z wzoru zawartego w art. 36a cyt. wyżej ustawy taka kwota odnośnie tej pożyczki może być wyliczona. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 15 października 2020 roku (V CNP 7/20, L.), rozpatrując stan faktyczny, w którym pozaodsetkowe koszty kredytu były równe kwocie kapitału pożyczki, który to stan jest tożsamy z sytuacją występującą na gruncie omawianej sprawy, „ustalenie opłaty przygotowawczej, opłaty za pakiet oraz prowizji w wysokości 100 % faktycznie otrzymanej kwoty pożyczki nie pozwalało na stwierdzenie, że świadczeniu konsumenta odpowiadało wzajemne świadczenie podmiotu udzielającego pożyczki”. Kwestia ta była także przedmiotem rozważań w sprawie III CZP 43/20 (uchwała z dnia 27 października 2021 roku, MoP (...)), na gruncie której Sąd Najwyższy wyjaśnił, że jakkolwiek celem przepisu art. 36a była ochrona konsumentów, to normatywny algorytm ustalania maksymalnej wysokości pozaodsetkowych kosztów kredytu został określony sztywnie i to na takim poziomie, który może zachęcać przedsiębiorcę do stosowania maksymalnego pułapu i wykorzystywania jego zapisów dla swoich celów z ewidentnym pokrzywdzeniem konsumenta. Im bowiem wyższa kwota kapitału (tj. całkowita kwota kredytu w rozumieniu ustawy o

kretycie konsumentem - art. 5 pkt 7), tym wyższa kwota dopuszczalnych pozaodsetkowych kosztów kredytu (np. przy pożyczce w kwocie 100 000 zł, maksymalna kwota pozaodsetkowych kosztów może wynieść 100 000 zł). Dlatego też Sąd ten przyjął, że postanowienia umowne określające inne niż odsetki koszty kredytu konsumentem, np. prowizje kredytodawcy mogą zostać uznane za klauzule abuzywne, nawet jeśli ich wysokość nie przekracza maksymalnych kwot takich kosztów określonych w ustawie. Uwypuklenia wymaga, że w sprawie całkowicie nieweryfikowalne jest, czy koszty tego rodzaju, co omawiane, są faktycznie ponoszone, w szczególności w związku z nakładem pracy, wygenerowanymi wydatkami, czy też współistniejącym ryzykiem. Kwestie te powód zdaje się całkowicie pomijać, przyjmując ogólnie, że koszty około kredytowe w wysokości zbliżonej do maksymalnych ustawą przewidzianych należą mu się tylko i wyłącznie z uwagi na brzmienie komentowanego przepisu ustawy. Taki tok rozumowania, a więc de facto wyłączający jakąkolwiek kontrolę ze strony Sądu pod kątem rażącego naruszenia interesów konsumenta (nadmierność ustalonych kosztów wobec faktycznie poniesionych wydatków) nie może zasługiwać na aprobatę. Wprawdzie sporna prowizja została ustalona w umowie zawartej przez strony, to jednak pamiętać należy, że swoboda umów nie pozostaje całkowicie dowolna i podlega pewnym ograniczeniom. I tak, w myśl art. 353<sup>1</sup> k.c. treść lub cel stosunku prawnego ułożonego przez strony nie może sprzeciwiać się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Tymczasem zapisy umowy odnoszące się do przedmiotowej prowizji są sprzeczne z zasadami współżycia społecznego i kształtują obowiązki drugiej strony umowy (pożyczkobiorcy – pozwanego) w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, albowiem określona przez pożyczkodawcę prowizja nie ma jakiegokolwiek uzasadnienia. W tym miejscu wypada przypomnieć, że w judykaturze uznaje się, że pod pojęciem działania wbrew dobrym obyczajom – przy kształtowaniu treści stosunku zobowiązaniowego – kryje się wprowadzanie do umowy klauzul, które godzą w równowagę kontraktową stron takiego stosunku, natomiast przez rażące naruszenie interesów konsumenta rozumie się nieusprawiedliwioną dysproporcję – na niekorzyść konsumenta – praw i obowiązków stron, wynikających z umowy (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 13 lipca 2005 roku, I CK 832/04, Biul. SN 2005/11/13 oraz z dnia 3 lutego 2006 roku, I CK 297/05, Biul. SN 2006/5-6/12). Dokonując oceny rzetelności określonego postanowienia umowy konsumentem należy zawsze rozważyć indywidualnie rozkład obciążeń, kosztów i ryzyka, jaki wiąże się z przyjętymi rozwiązaniami oraz zbadać jak wyglądałyby prawa lub obowiązki konsumenta w sytuacji, w której postanowienie to nie zostałyby zastrzeżone, pamiętając jednocześnie podczas dokonywania kontroli o tym, że każdorazowo istotny jest charakter stosunku prawnego regulowanego umową, który w konkretnej sytuacji może usprawiedliwiać zastosowaną konstrukcję i odejście do typowych reguł wyznaczonych przepisami dyspozytywnymi. Wskazać wreszcie należy, że nie jest rolą Sądu ustalanie, w jakiej wysokości pożyczkodawca był uprawniony naliczyć prowizję od udzielonej pozwanej pożyczki. To powód winien wykazać kryteria, jakimi kierował się ustalając omawianą opłatę i właściwie uzasadnić konieczność naliczenia wynagrodzenia w tej właśnie wysokości, której to powinności powód nie sprostał.

Do omówienia pozostała jeszcze kwestia żądania powoda zgłoszonego na wypadek przyjęcia, że roszczenie dochodzone pozwem nie jest zasadne. W takim przypadku powód wniósł o uwzględnienie powództwa na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu. Także w odniesieniu do tego żądania Sąd uznał je za bezzasadne. Przypomnienia wymaga, że w myśl art. 409 k.c. obowiązek wydania korzyści lub zwrotu jej wartości wygasa, jeżeli ten, kto korzyść uzyskał, zużył ją lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony, chyba że wyzbywając się korzyści lub zużywając ją powinien był liczyć się z obowiązkiem zwrotu. Jak podnosi się w doktrynie i judykaturze, nie można mówić o utracie wzbogacenia, jeśli wzbogacony zużył korzyść w taki sposób, że zaoszczędził sobie wydatku, w szczególności w ten sposób, że zużył korzyść na pokrycie wydatków koniecznych, np. długu, podatku. W przypadku korzyści polegającej na zaoszczędzeniu wydatku, przyjmuje ona specyficzną postać, a mianowicie przejawia się tym, że nie doszło do zwiększenia się pasywów po stronie wzbogaconego. Tego rodzaju korzyść z istoty swej nie może odpaść – nie można jej zużyć ani utracić. W tym wypadku zatem, bez względu na zmiany w majątku tego, co taką korzyść uzyskał, pozostanie on, co do zasady, wzbogacony (por. m.in. wyrok SN z dnia 12 marca 2009 roku, V CSK 371/08, L.). Oczywiście pozostaje również, że wzbogacony jest także ten, kto ma surogaty (art. 406 k.c.). Wzbogacony jest nadal ten, kto za pieniądze stanowiące korzyść czy uzyskane w zamian korzyści albo w zamian za surogat (a zatem w wypadkach, gdy nie wchodzi w grę surogacja – por. art. 406 k.c.) nabył jakiś przedmiot mający określoną wartość majątkową (por. Kodeks cywilny. Komentarz pod red. dr hab. K. Osajdy, Legalis, 2018). Odpadnięcie wzbogacenia następuje zatem wyłącznie wtedy, gdy zużycie (utrata) nastąpiły bez surogatu i bez żadnej

korzystnej zmiany w innej części majątku wzbogaconego, a zatem gdy nie ma różnicy między obecnym stanem majątku a stanem, który by istniał, gdyby nie doszło do bezpodstawnego wzbogacenia. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 21 kwietnia 2010 roku (V CSK 320/09, L.) wygaśnięcie obowiązku zwrotu świadczenia tylko wtedy, gdy zużycie korzyści nastąpiło w sposób bezproduktywny, konsumpcyjny, tj. gdy wzbogacony, w zamian tej korzyści, nie uzyskał ani korzyści zastępczej ani zaoszczędzenia wydatku, gdy wydatek miał miejsce tylko dlatego, że uprzednio uzyskał on korzyść, bez której nie poczyniłby tego wydatku (tak też SN w wyroku z dnia 9 stycznia 2015 roku, V CNP 5/14, L.). Przykładowo więc, nie będzie już wzbogacony ten, który po uzyskaniu korzyści majątkowej wykupił wycieczkę zagraniczną, której, gdyby korzyści nie uzyskał, nigdy by nie wykupił. Tożsame stanowisko zostało wyrażone w doktrynie, gdzie w odniesieniu do wydatków, które nie mogą być uznane za konieczne, a poniesionych przez wzbogaconego (np. przeznaczenie uzyskanego wzbogacenia na zapewnienie sobie rozrywki, opłacenie kosztów udziału w konferencjach, szkoleniach czy wycieczkach itp.) wskazano, że przypadki te należy postrzegać podobnie jak zapłatę długu ze zobowiązania naturalnego. Mianowicie należy przyjąć wygaśnięcie obowiązku wydania korzyści w tych sytuacjach, gdy poniesienie wspomnianych wydatków związane było z uzyskaniem wzbogacenia, a więc kiedy wzbogacony dokonał ich w przekonaniu, iż w jego sytuacji majątkowej, którą oceniał błędnie, stać go na to. Obowiązek zwrotu wartości bezpodstawnego wzbogacenia utrzyma się natomiast, jeśli tego rodzaju wydatki poniesione zostały niezależnie od wspomnianej oceny, bowiem wtedy wzbogacenie istnieć będzie w postaci uzyskanych oszczędności. (por. m.in. E. Gniewek, P. Machnikowski (red.), Kodeks cywilny. Komentarz. Wyd. 10, Warszawa 2021). Przenosząc powyższe na grunt omawianej sprawy przypomnienia wymaga, że jak wyjaśnił pozwany, po otrzymaniu środków pieniężnych poszedł on do kasyna/salonu gier, gdzie przegrał całość wypłaconej mu sumy. A. K. wyzbył się zatem bezproduktywnie spornych środków, nie otrzymując w zamian jakiegokolwiek ekwiwalentu. Depozycje pozwanego nie zostały podważone przez stronę przeciwną, wobec powyższego Sąd uznał, że odpowiadają one prawdzie, zwłaszcza, że hazardowy problem pozwanego był przywoływany w dokumentacji z leczenia psychiatrycznego. W ocenie Sądu nie budzi przy tym wątpliwości, że gdyby pozwany pożyczki nie uzyskał, to wobec niedysponowania środkami pieniężnymi nie udałby się do kasyna. Nie sposób zatem przyjąć, że pozwany wyzbywając się środków z pożyczki zaoszczędził sobie wydatków, skoro te w innym przypadku w ogóle nie zostałyby poniesione.

Mając powyższe na uwadze Sąd oddalił powództwo w całości.

O kosztach procesu rozstrzygnięto w oparciu o art. 98 k.p.c. zasądzając od powoda na rzecz pozwanego kwotę 3.800 zł obejmującą wynagrodzenie pełnomocnika w stawce minimalnej – 3.600 zł oraz zaliczkę na poczet wynagrodzenia biegłego sądowego. Ponadto, na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd nakazał pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa kwotę 1.526,04 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Z powyższych względów orzeczono, jak w sentencji.